

Sygn. akt II AKa 325/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Danuta Matuszewska (spr.)

Sędziowie: SSA Włodzimierz Brazewicz

SSA Jacek Pietrzak

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Konkol

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G. S. G.

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2018 r.

sprawy

**R. G. s. Z. ur. (...) w S.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art.12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 10 lutego 2017 r., sygn. akt **II K 40/15**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zwalnia oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaś poniesionymi w toku tego postępowania wydatkami obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

R. G. oskarżony został o dokonanie 475 występków z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., polegających na tym, że działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, poprzez wprowadzenie w błąd Narodowego Funduszu Zdrowia Oddział w G., co do prawidłowości i zasadności wystawienia recept na leki refundowane, doprowadzał Narodowy Fundusz Zdrowia Oddział w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwotach stanowiących równowartość refundacji leków.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2017 r. sygn. akt II K 40/15 Sąd Okręgowy w Słupsku stosując z mocy art. 4 § 1 k.k. przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015 r., poz. 396):

I. uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynów opisanych w pkt 33, 53, 55, 61, 133, 162, 211, 259, 310, 347, 366, 407, 450, części wstępnej wyroku, to jest występków z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

II. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu w pkt od 1 do 32, od 34 do 52, 54, od 56 do 60, od 62 do 132, od 134 do 161, od 163 do 210, od 212 do 258, od 260 do 309, od 311 do 346, od 348 do 365, od 367 do 406, od 408 do 449, od 451 do 475 części wstępnej wyroku czynów, z tym ustaleniem, że:

- stanowiły one jedno przestępstwo, popełnione w okresie od 18 marca 2009 roku do 20 grudnia 2012 roku w S. i w U., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z dwoma innymi ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd Narodowego Funduszu Zdrowia – (...) Oddział Wojewódzki w G. co do istnienia podstaw do wypłaty refundacji za leki, w ten sposób, że posługiwał się dokumentami w postaci recept poświadczającymi nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne, a zwłaszcza co do przeznaczenia objętych nimi leków refundowanych, przedkładał je do rzekomej realizacji do aptek (...) przy ul. (...) (...) w S. oraz (...) przy ul. (...) w U. i ul. (...) w S., podczas gdy w rzeczywistości leki te nie były ordynowane wymienionym w treści recept pacjentom, jak też nie dokonywali oni ich wykupienia, a następnie poprzez skierowanie do Narodowego Funduszu Zdrowia – (...) Oddział Wojewódzki w G., posługiwał się sporządzonymi na ich podstawie wnioskami refundacyjnymi (zbiorczymi zestawieniami recept na leki i wyroby medyczne podlegające refundacji), poświadczającymi nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne, a w szczególności co do ilości zbytych leków, ich wartości i wniesionych przez pacjentów opłat,
- w przypadku recept wymienionych w pkt od 5 do 7, 9, od 17 do 21, od 23 do 29, 32, 34, 35, od 37 do 39, 116, 137, 138, 144, 154, 191, 193, 226, 270, 271, 284, 288, 291, 292, 294, 296, 300, 307, 308, 314, 320, 329, 337, 342, 346, od 352 do 355, od 357 do 359, 363, 364, 369, 370, 372, 373, 379, 382, 383, 385, od 388 do 390, 392, od 396 do 400, 403, 404, 411, 412, 415, od 420 do 422, 424, od 429 do 431, 434, 435, 438, 439, od 442 do 445, 448, 449, od 451 do 453, od 457 do 459, 461, 463, 464, 467, 468, 470, 471 części wstępnej wyroku, oskarżony działając w zamiarze aby inna ustalona osoba dokonała czynu zabronionego w postaci poświadczenia nieprawdy we wskazanych receptach co do okoliczności mających znaczenie prawne w/w zakresie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił jej do tego pomocy w ten sposób, że dokonał własnoręcznego wypisania blankietów tych dokumentów,
- w zakresie wniosków refundacyjnych (zbiorczych zestawień recept na leki i wyroby medyczne podlegające refundacji), obejmujących dane z recept wymienionych w pkt 1, 2, 5, 6, od 7 do 9, 13, od 16 do 19, od 23 do 25, od 27 do 29, 32, od 34 do 39, 124, 125, od 136 do 138, od 143 do 148, 152, 153, od 159 do 161, 163, 164, 166, 167, 172, od 174 do 176, 179, 180, 183, 184, od 187 do 189, 193, 195, 196, 198, 199, 201, od 213 do 215, od 218 do 221, od 224 do 226, od 230 do 232, 235, 238, 240, 242, 245, od 248 do 251, 255, 257, 258, 260, 263, 267, 268, od 270 do 273, 279, od 283 do 285, od 287 do 290, 292, 294, od 296 do 309, 314, 315, 317, 319, 326, 327, od 329 do 331, od 336 do 339, od 342 do 346, 352, 353, od 357 do 359, 363, 364, od 369 do 374, 379, 380, od 382 do 385, od 388 do 390, 392, od 396 do 400, od 403 do 405, od 410 do 412, od 414 do 416, od 419 do 422, 424, 426, 427, od 429 do 431, od 434 do 436, 438, 439, od 442 do 445, od 447 do 449, 451 do 453, od 457 do 461, od 463 do 465, 467, 468, 470, 471 i 474 części wstępnej wyroku, oskarżony będąc jako wiceprezes zarządu (...) Sp. z o.o. w S. – właściciela aptek (...) przy ul. (...) w U. i przy ul. (...) w S., osobą uprawnioną do wystawienia przedmiotowych dokumentów, poświadczył w nich nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne w/w zakresie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej,
- a nadto ustalając, nazwiska osób, na które wystawione zostały poszczególne recepty,

w następstwie czego oskarżony doprowadził Narodowy Fundusz Zdrowia – (...) Oddział Wojewódzki w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 1.242.857,40 złotych, stanowiącej równowartość refundacji leków objętych w/w receptami, to jest winnego występku z art. 286 § 1 k.k. przy zast. art. 294 § 1 k.k., art. 271 § 3 k.k., art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. i art. 273 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 3 k.k. skazał R. G. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz Narodowego Funduszu Zdrowia Oddział w G. kwoty 1.112.304,04 złotych;

IV. zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku na rzecz adw. P. S. kwotę 2.509,20 złotych wraz z podatkiem VAT tytułem opłaty za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu;

V. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 6.607,29 złotych, w tym 400 złotych tytułem opłaty.

Od powyższego wyroku wniósł apelację obrońca oskarżonego.

Zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na stwierdzeniu, iż oskarżony winien naprawić szkodę w całości, gdy prawidłowa analiza stanu faktycznego prowadzi do wniosku, iż jego działanie w świetle ustalonego stanu faktycznego skutkować winno nałożeniem na niego obowiązku naprawienia szkody w części,

- rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności poprzez nieuwzględnienie w wystarczającym stopniu okoliczności łagodzących w postaci przyznania się do winy i złożenia obszernych wyjaśnień, a także jego drugorzędnego udziału w przestępstwie, oraz zachowania po popełnieniu przestępstwa, podczas gdy stopień jego zawinienia, a także wzgląd na cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara winna osiągnąć w stosunku do skazanego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa uzasadniają wymierzenie kary łagodniejszej,

skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby.

W odpowiedzi na apelację obrońcy, prokurator Prokuratury Rejonowej w S. wniósł o jej nieuwzględnienie i o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego R. G. jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podkreślić trzeba, że Sąd I instancji wręcz drobiazgowo przeprowadził postępowanie dowodowe, tak, aby możliwe było dokonanie prawdziwych ustaleń faktycznych.

W oparciu o wyniki tego postępowania Sąd Okręgowy w Słupsku dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, doszedł do właściwych wniosków w kwestii winy oskarżonego, kwalifikacji prawnej przypisanego czynu oraz wymiaru kary.

Wniesiona apelacja nie stawia żadnych zarzutów jak chodzi o przyjęte przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne oraz ich subsumpcję. Wystarczające będzie zatem za strony Sądu Apelacyjnego stwierdzenie, że ustalenia te są bezbłędne. Żadnych zastrzeżeń nie nasuwa także ich prawnokarna ocena. Słusznie Sąd I instancji przyjął, że swoim zachowaniem R. G. wyczerpał znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. przy zast. art. 294 § 1 k.k., art. 271 § 3 k.k., art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. i art. 273 k.k., przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wbrew wywodom skargi, nie można w przekonaniu Sądu odwoławczego, ocenić jako rażąco surową wymierzoną oskarżonemu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

O rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. nie można mówić w sytuacji, gdy sąd wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi wskaźnikami kary. O rażącej niewspółmierności kary nie można mówić wówczas, gdy- tak jak to jest w przedmiotowej sprawie- granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiące ustawową ( art. 53 §1 k.k. ) zasadę wymiaru kary nie zostały przekroczone (vide: wyrok SN Rw 542/82, OSNKW 1982 , z. 12 , poz. 90).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku przekonuje, że Sąd I instancji należycie uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi wskaźnikami wymiaru kary.

Skarżący nie wykazał, aby Sąd I instancji kształtując karę pominął, czy niedostatecznie docenił którąś z okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego.

O ile zgodzić się trzeba ze skarżącym, że to nie oskarżony był inicjatorem przestępnego proceduru jakiego dotyczy przedmiotowa sprawa, skoro, jak ustalił Sąd I instancji, co najmniej od końca 2007 r. K. K., prowadząca aptekę (...) w S. weszła w porozumienie z D. W., pracującą jako lekarz podstawowej opieki zdrowotnej w Samodzielnym Publicznym Miejskim Zakładzie Opieki Zdrowotnej w S., w myśl którego D. W. wypisywała recepty na leki o wysokiej kwocie refundacji, które to recepty były następnie rzekomo realizowane w aptece prowadzonej przez K. K., to nie ma racji obrońca, że rola R. G., po tym jak przyłączył się w marcu 2009 r. do wyłudzenia pieniędzy z refundacji leków, była drugorzędna.

Przytoczyć w tym miejscu należy za Sądem I instancji czynności sprawcze podejmowane przez R. G.:

- obok K. K., to także R. G. odbierał od D. W. recepty z Przychodni Rejonowej przy ul. (...) w S.,
- R. G. z K. K. założył spółkę z o.o. (...), w ramach której prowadzili dwie kolejne apteki (poza apteką (...) przy ul. (...) (...) w S.)- przy ul. (...) w U. i przy ul. (...) w S., w każdej z tych aptek miały być rzekomo realizowane recepty na refundowane leki, a w rzeczywistości pieniądze z tytułu refundacji były wyłudzane z Narodowego Funduszu Zdrowia- (...) Oddziału Wojewódzkiego w G.,
- wielokrotnie R. G. własnoręcznie wypisywał treść recept podpisanych następnie przez D. W.,
- wśród recept, w oparciu o które dochodziło do bezpodstawnych refundacji były i takie, które wypisywane zostały na nazwisko oskarżonego lub też osób mu najbliższych,
- obok K. K., oskarżony dokonywał czynności rzekomych realizacji recept,
- oskarżony dokonywał fikcyjnego wprowadzenia leków, które nie były nabywane przez poszczególne apteki w ilościach, na które D. W. wypisywała recepty, na stan magazynu poprzez takie operacje jak „różnice remanentowe” oraz „aktualizacja karty zakupu”,
- to oskarżony, obok K. K. sporządzał wnioski refundacyjne, które były przedkładane do rozliczenia NFZ- (...) Oddziałowi Wojewódzkiemu w G., który dokonywał przelewów kwot refundacji na rachunki poszczególnych aptek.

Oczywiście słusznie podkreśla Sąd I instancji szczególnie wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu. Oskarżony z innymi osobami wyłudzał refundacje leków z Narodowego Funduszu Zdrowia- (...) Oddziału Wojewódzkiego w G. na przestrzeni prawie 4 lat. Jego karygodne zachowanie nie miało zatem charakteru incydentalnego.

Z art. 294§1 k.k. odpowiada sprawca, który dopuszcza się przestępstwa określonego w art. 286§1 k.k. w stosunku do mienia znacznej wartości, to jest przekraczającej 200 000 zł ( art. 115§5 k.p.k.). Oskarżony wyłudził natomiast kwotę znacznie przekraczającą 1 000 000 zł . Dopuszczył się zatem przestępstwa w stosunku do mienia wielkiej wartości ( art. 115§ 6 k.k.), co winno znaleźć odzwierciedlenie, i znalazło, w wymiarze kary.

Trzeba też zauważyć, że od końca czerwca 2012 r. wyłudzane refundacje za poszczególne recepty przekraczały najczęściej kwoty 5.000 i 6000 złotych. Można zatem powiedzieć, że wręcz „rozwijał się” przestępny proceder, w którym uczestniczył R. G..

Wniesiona apelacja nie zawiera takich argumentów, które byłby w stanie poddać w wątpliwość zgodność z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dokonaną przez Sąd I instancji ocenę wyjaśnień oskarżonego. Przekonująco Sąd I instancji wykazał, że jako wynikające z chęci umniejszenia własnej odpowiedzialności traktować

trzeba twierdzenia oskarżonego, że miał świadomość wyłudzenia pieniędzy z tytułu refundacji tylko co do leku (...) czy też, że dopiero w 2011 r. uświadomił sobie charakter procedury, realizowanego w ramach apteki K. K., oraz dwóch aptek należących do Spółki (...).

Rację ma Sąd Okręgowy, że skoro już w latach 2009- 2010 R. G. dokonał realizacji 77 recept wystawionych przez D. W. na leki refundowane- (...), A., Z. i w aptece (...) w S. i w aptece (...) w U., to tej treści wyjaśnienia oskarżonego nie mogą zostać obdarzone walorem wiarygodności,

Istotnego znaczenia nabierają takie okoliczności, trafnie podkreślane przez Sąd orzekający ( str. 429-430 pisemnych motywów wyroku) jak to , że już 18 marca 2009 r. oskarżony dokonał fikcyjnej realizacji recepty na refundowane leki Z., (...) i T., w latach 2009-2010 nastąpiło zrealizowanie 4 fikcyjnych recept wystawionych na nazwisko oskarżonego, z których jedną miał zrealizować sam 15 grudnia 2009 r., w kwestionowanym przez oskarżonego okresie wypisał własnoręcznie 8 recept, a kilkadziesiąt wystawionych w tym czasie recept zostało objętych przez oskarżonego wnioskami refundacyjnymi w ramach apteki w U., w 2009r. z K. K. zawiązał Spółkę (...), która od marca 2010 r. uruchomiła aptekę także w U. .

Z całokształtu tych okoliczności nie sposób wyprowadzić innego wniosku niż ten, że R. G. od początku współpracy z K. K. towarzyszył zamiar wyłudzeń refundacji za leki, których dotyczyły fikcyjne recepty wskazane w opisie przypisanego oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem czynu ciągłego. Wykraczające poza kontakty służbowe więzy łączące według relacji D. W., B. K. i pracowników aptek oskarżonego i K. K. tylko przekonanie takie utwierdzają.

Podobnie trafne jest stanowisko Sądu I instancji, że w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów nie można zaakceptować twierdzeń oskarżonego, że był w jakikolwiek sposób zmuszony przez K. K. do przystąpienia do prowadzonej już przez nią oszukańczej działalności.

Nie są przekonujące argumenty, że za złagodzeniem kary winno przemawiać to, że oskarżony miał osobiście nie odnieść większych korzyści.

Nie sposób przy tym zanegować trafność ustalenia przez Sąd I instancji, że oskarżony odniósł korzyść majątkową, skoro wyłudzone środki finansowały w istotnym stopniu prowadzoną przez niego wspólnie z K. K. działalność gospodarczą w formie spółki z o.o., sam też oskarżony wskazywał na dywidendy liczone w dziesiątkach tysięcy złotych (vide: str. 431-432 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku).

Niewątpliwe jako okoliczność łagodzącą należało potraktować dotychczasową niekaralność oskarżonego. Skoro oskarżony jedynie po części przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu, to aczkolwiek okoliczność ta przemawia na korzyść R. G., to nie może mieć istotnego przełożenia na wymiar kary. Jak wynika z treści wywiadu środowiskowego uzyskanego w toku postępowania odwoławczego, oskarżony posiada w miejscu zamieszkania opinię pozytywną (k. 4131-4132).

Powyższe okoliczności łagodzące, nie mają takiego waloru, aby ocenić jako zasadny stawiany w apelacji obrońcy zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary.

Słusznie zauważa obrońca, że wymierzając karę Sąd winien mieć na względzie potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Przez społeczne oddziaływanie kary rozumieć należy wpływ, jaki kara wymierzona w konkretnym przypadku może mieć na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o przestępstwie i zapadłym wyroku. Chodzi tu o wpływ, jaki orzeczona kara powinna wyrzucić w kierunku ugruntowania w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i stosownego do tych ocen postępowania, do potwierdzenia przekonania, że w walce z przestępczością zwycięża praworządność, a sprawy są sprawiedliwie karani ( vide: wyrok SN IV KR 249/82 , OSNKW 1983r , z.6, poz. 41 ).

Nie jednak tak, że owe względy, w realiach przedmiotowej sprawy, skutkować winny orzeczeniem kary niższej niż w zaskarżonym wyroku. Wprost przeciwnie, zachowanie oskarżonego w odczuciu społecznym musiało wiązać się

z usprawiedliwionym oburzeniem. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji, pokrzywdzonym jest podmiot publiczny odpowiedzialny za zapewnienie na odpowiednim poziomie finansowania świadczeń zdrowotnych społeczeństwu, a zachowanie oskarżonego świadczy o egoistycznym i nieodpowiedzialnym podejściu do spraw o charakterze ogólnospołecznym.

Kara 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności jaką orzeczono wobec R. G. nie jest ani nadmiernie surowa, ani nadmiernie łagodna- jest karą sprawiedliwą, taką, która uwzględnia wszelkie dyrektywy jej wymiaru i cele jakie winna spełnić.

Nie ma także racji obrońca, że błędem w ustaleniach faktycznych dotknięte jest rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III wyroku, którym na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz Narodowego Funduszu Zdrowia Oddział w G. kwoty 1.112.304,04 złotych.

Poza sporem pozostaje, że jest to kwota, która odpowiada wysokości nienaprawionej dotychczas szkody poniesionej przez pokrzywdzonego.

Słusznie zauważa obrońca, powołując się na stanowisko zawarte w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2016 r. sygn. akt II KK 196/16 , że z dniem 1 lipca 2015 r. przewidziana w art. 46 § 1 k.k. instytucja obowiązku naprawienia w całości albo w części szkody wyrządzonej przestępstwem została wprost wyłączona spod działania zasady indywidualizacji odpowiedzialności karnej (art. 56 k.k.).

W dalszej części tego judykatu Sąd Najwyższy wskazał, że orzeczenie wobec współsprawców przestępstwa tytułem środka kompensacyjnego takiego obowiązku, w zależności od realiów procesowych sprawy, może nastąpić solidarnie, bądź w częściach równych lub stosownie do udziału każdego ze współsprawców w wyrządzonej szkodzie (pro rata parte).

Nie sposób jednak wywodzić z powyższego, że przed zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. (Dz.U. poz. 396) o zmianie ustawy –Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, określonego art. 46§1 k.k. środka, który przed 1 lipca 2015 r. był środkiem karnym, nie można było orzec inaczej niż w częściach równych lub stosownie do udziału każdego ze współsprawców w wyrządzonej szkodzie (pro rata parte).

Sąd odwoławczy nie podziela stanowiska obrońcy, że kierując się brzmieniem przepisów obowiązujących do 30 czerwca 2015 r. i traktując naprawienie szkody w kategorii środka karnego ( art. 39 pkt 5 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) Sąd orzekający winien go zindywidualizować stosownie do stopnia zawinienia oskarżonego oraz udziału w przestępstwie.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie nie podziela tej przytaczanej przez skarżącego linii orzecznictwa, stosownie do której, w stosunku do współsprawców przestępstwa nie było dopuszczalne solidarne orzeczenie na podstawie art. 46 k.k. obowiązku naprawienia szkody.

W stanie prawnym przed 1 lipca 2015 r. pogląd taki był poglądem mniejszościowym.

Odmienne wypowiedział się Sąd Najwyższy w cytowanej przez obrońcę uchwale z 13 grudnia 2000 r. sygn. akt I KZP 40/2000 wskazując, że orzeczenie środka karnego, przewidzianego w art. 46§1 k.k., dopuszczalne jest również w postaci solidarnego zobowiązania współsprawców przestępstwa do naprawiania wyrządzonej szkody w całości albo w części. Takie samo stanowisko prezentowały w licznych orzeczeniach sądy powszechne.

Słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 2 września 2004 r. ( Lex nr 154970 ), oraz Sąd Okręgowy w Częstochowie w wyroku z dnia 18 października 2016 r. VII Ka 837/16 (Lex nr 2201342), że wysokość odniesionych zysków z przestępstwa przez poszczególnych oskarżonych oraz stopień ich wkładu w całość akcji przestępczej ma drugoplanowe znaczenie przy nakładaniu na działających w ramach uzgodnionego podziału ról współsprawców obowiązku z art. 46§1 k.k. Z uwagi przede wszystkim na dobro pokrzywdzonego celowe jest nakładanie

na współsprawców właśnie solidarnego obowiązku naprawienia szkody. Inne rozwiązanie w daleko wyższym stopniu naraża podmiot pokrzywdzony przestępstwem na nie uzyskanie wyrównania szkody w pełnej wysokości.

Nie może być wątpliwości, że interes pokrzywdzonego powinien wyprzedzać dbałość o potrzeby sprawy. Skoro pozostałe osoby, które działały z oskarżonym zmarły, to jego obciążać będzie obowiązek wyrównania strat poniesionych przez pokrzywdzonego.

Zobowiązanie oskarżonego do częściowego naprawienia szkody wówczas miałoby uzasadnienie, gdyby na przykład nie zdołano ustalić pełnej jej wysokości. Sytuacja taka jednak w przedmiotowej sprawie nie zachodzi. Nałożenie na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody do pełnej wysokości ( zauważyć trzeba, że w istocie rzeczy, mimo, że nie zostało to jednoznacznie sformułowane w zaskarżonym wyroku, to oskarżony został zobowiązany do naprawienia szkody w części, skoro Sąd orzekający miał na względzie to, że SPM ZOZ w S. przy ul. (...) zwrócił 130.533,36 zł tytułem niezasadnie wypłaconej refundacji) jest tym bardziej sprawiedliwe, jeśli się zważy, że wbrew wywodom apelacji, rola R. G. w dokonanych wyłudzeniach nie była marginalna i podrzędna.

W tym stanie rzeczy, zaskarżony wyrok, jako w całości trafny, utrzymano w mocy.

Sąd Apelacyjny na mocy art. 624§1 k.p.k. zwolnił oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze uznając, że ich uiszczenie byłoby dla R. G. zbyt uciążliwe zważywszy nałożone na niego należności finansowe w zaskarżonym wyroku.